Nr. 280. **Kraków, Piątek 21 Czerwca 1907.** **Rok XXVI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszа się nasyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHN ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kreisсmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein i Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 18 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia it. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomosci, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Porozumienie ludowców z Kołem polskiem w sprawach krajowych. — W Narbonne przyszło do krwawych starć z wojskiem. — W Petersburgu aresztowano dotąd kilka tysięcy osób. — Wykrycie spisku szlachty.

Sprawa wyboru prezydyum Izby.

(Tel. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 21 czerwca.

Kwestya wyboru prezydyum zajmowała wczoraj wszystkich posłów. Popołudniu odbyła się konferencya przełożonych klubów, na której wprawdzie uchwała nie zapadła, ale już z przebiegu posiedzenia można było nabrać pewności, że wybór posła Weisskirchnera jest pewnym. Zaraz na początku posiedzenia oświadczył dr Lueger imieniem stronnictwa chrześc.-społ., że stronnictwo to obstaje przy wyborze pos. Weisskirchnera jako członka największego stronnictwa. Pos. Chiari imieniem narod. związku niem. oświadczył się również za tą kandydaturą. Przedstawiciele socyalistów Adler i Pernerstorfer oświadczyli, że byłoby lepiej gdyby wyszukano osobistość dającą gwarancyę zupełnej objektywności i cieszącą się zaufaniem wszystkich stronnictw. Pos. Kramarz ze stanowiska słowiańskiego oświadczył, że jego zdaniem stanowisko prezydenta należy się Słowianom, jako mającym większość w parlamencie. Jeżeli reprezentacya w prezydyum ma zależeć od wielkości stronnictwa, to może się wydarzyć, że Czesi wogóle żadnego miejsca w prezydyum nie dostaną. Czesi muszą także postawić szereg warunków co do wykonywania regulaminu. Dalej nie może dziać się tak, jak w starej Izbie. Jeżeli regulamin nie będzie zmieniony, to trzeba go będzie inaczej interpretować. Pos. Abrahamowicz oświadczył się za kandydaturą Weisskirchnera. Koło polskie nie powzięło jeszcze w tej sprawie uchwały i mowca dał wyraz swemu osobistemu przekonaniu. Sądząc po usposobieniu panującem w Kole, oświadczy się ono za kandydaturą Weisskirchnera.

W dalszym ciągu dyskusyi posłowie niemieccy i czescy poruszyli także kwestyę językową. Pos. Kłofáč domagał się, aby prezydyum Izby oprócz języka niemieckiego władało także jednym z języków słowiańskich, ze względu na wielką ilość posłów nie władających językiem niemieckim.

Bar. Beck oświadczył, że rząd wprawdzie do tej kwestyi mieszać się nie chce, sądzi jednak, że leżałoby to w interesie samej Izby, aby prezydenta obrała jak największą ilością głosów. Br. Beck oświadczył się także za pomnożeniem liczby wiceprezydentów, tak, aby wszystkie stronnictwa były w Izbie reprezentowane. W tym duchu oświadczył się się także poseł Lueger. Poseł Romańczuk wystosował następujące zapytania: Czy stronnictwo chrześcijańsko-społeczne upiera się przy kandydaturze Weisskirchnera? Czy Czesi obstają przy tem, aby prezydentem Izby był Czech? Czy ewentualnie Czesi zadowolą się stanowiskiem pierwszego wiceprezesa? Czy stronnictwo socyalno-demokratyczne, jako drugie najsilniejsze stronnictwo w Izbie, domaga się stanowiska pierwszego wiceprezydenta?

Po dłuższej jeszcze dyskusyi postanowiono powziąć ostateczną uchwałę na ponownej konferencyi w poniedziałek. W sprawie pomnożenia stanowisk wiceprezydentów, zgodzono się, aby dr Funke wniósł wniosek nagły o zmianę regulaminu w tym kierunku, aby zamiast dwóch, było czterech wiceprezesów. Ma być wybraną osobna komisya, z poleceniem zdania sprawy do 10 dni tak, iż reforma ta przeprowadzoną będzie jeszcze w ciągu sesyi letniej.

Protesty przeciw wyborom.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby wniesiono dalsze protesty przeciw wyborowi posłów Okuniewskiego i Ohrymowicza.

Koło polskie i ludowcy.

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyła się narada komisyi parlamentarnej ludowców złożonej z pos. Stapińskiego, Bojki, Olszewskiego, Ruebenbauera i Bomby, z komisyą Koła polskiego złożoną z prezesa Abrahamowicza, pos. Pastora, Głąbińskiego i Dulęby w sprawie wspólnego postępowania w sprawach krajowych i narodowych. Nastąpiło porozumienie w tym kierunku, że obie komisye mają utrzymywać ze sobą kontakt w sprawach krajowych, aby umożliwić wspólne postępowanie. Zgodzono się także na to, aby jeżeli będzie chodzić o wybory z całej Izby, Koło polskie i ludowcy mają stanowić jedną całość t. j. 71 głosów, celem zapewnienia Polakom stosownej ilości członków w każdej komisyi.

Z klubu socyalistycznego.

Wiedeń. Klub socyalistyczny uchwalił ostatecznie we wtorek przedłożyć dwa wnioski nagłe, pierwszy w sprawie przeniesienia urzędników, drugi w sprawie ubezpieczeń na starość. Wnioski o prawo głosowania dla kobiet, o zniżenie wieku wyborców na 21 lat i zniesienie przepisów o osiadłości, będą jako zwykłe wnioski wniesione również we wtorek, podobnie jak wniosek o zniesienie kary śmierci. Na posiedzeniu tem odczytano telegram p. Daszyńskiego z Krakowa z podziękowaniem, za wysłaną do niego depeszę kondolencyjną.

Zjednoczenie agraryuszy.

Wiedeń. Pos. Stöckler, Kink i Peschka poczęli pertraktacye z agraryuszami rozmaitych klubów parlamentarnych, celem umożliwienia jednolitego postępowania w kwestyach agrarnych bez różnicy narodowości. Podjęta akcya ma na celu utworzenie jednolitego agrarnego zjednoczenia wszystkich agr. posłów.

Wybory uzupełniające w Wiedniu.

Wiedeń. Przy wczorajszych uzupełniających wyborach do Rady państwa wybrani zostali kandydaci chrześcijańsko-społeczni: B. minister dr Wittek i Pabst.

Izba panów.

Wiedeń. Izba panów na wczorajszem posiedzeniu, które z powodu obrad poszczególnych grup rozpoczęło się dopiero o godz. 3 min. 20 po południu, dokonała wyboru stałych komisyj: politycznej, prawniczej i skarbowej, dalej wyboru pięciu członków do deputacyi kwotowej i specyalnej komisyi dla obrad nad ustawą automobilową, a w końcu na wniosek wiceprezydenta, ks. Fürstenberga, wybrała komisyę z 21 członków, która otrzymała polecenie jak najszybszego uczynienia Izbie propozycyj co do stanowiska Izby panów do mowy tronowej.

Dzień i godzina następnego posiedzenia będzie podaną w drodze pisemnej.

Do komisyj z Polaków weszli: do politycznej — dr Madeyski, do finansowej — hr. Lanckoroński, do automobilowej — hr. Piniński i Lanckoroński, zaś do komisyi w sprawie mowy tronowej — hr. Lanckoroński i dr Madeyski.

Zastrzeżenia prawno-państwowe.

(Tel. „N. Reformy" z 21 czerwca.)

Zastrzeżenie Rusinów.

Wiedeń, 21 czerwca.

Posłowie ruscy wnieśli wczoraj następujące oświadczenie w sprawie prawno-państwowego stanowiska Rusinów w Galicyi i Bukowinie:

Podpisani ruscy posłowie z Galicyi i Bukowiny stwierdzają z okazyi otwarcia nowej Rady państwa, że ruskie królestwo Halicz z Włodzimierzem, które w roku 1772 rewindykowane zostały na podstawie przynależności do korony węgierskiej, według najwyższego dekretu z 28 sierpnia roku 1848 wraz z sąsiednią Bukowiną miały być połączone w odrębną ruską prowincyę i otrzymać miały — na podstawie konstytucyi z 4 marca 1848 roku — specyalny Sejm. Ten bieg rozwoju, który miał prowadzić do autonomii ruskiego narodu, został zamącony przez połączenie ruskich prowincyj Halicza i Włodzimierza z należącemi do czeskiej korony z księstwami Oświęcim i Zator, oraz z W. Ks. Krakowskiem.

Stworzono nienaturalny stan, ponieważ historycznie i narodowo całkiem różne obszary kraju o prawie diametralnie różnych prawno-politych kierunkach, zepchnięto w jedną prowincyę o monstrualnym obszarze, a w następstwie czego naród ruski, z pominięciem wszelkich zasadniczych postanowień, wydany został na bezwzględną majoryzacyę w Sejmie galicyjskim. W ten sposób cała ludność ruska na własnej ziemi została ubezwładniona, do czego w znacznej mierze przyczynił się także rząd austryacki jeszcze przez przyznanie wyjątkowego stanowiska galicyjskiemu namiestnikowi, przez sankcyonowanie ustaw wyjątkowych dla Galicyi, przez kreowania stanowiska ministra rodaka i przez bezkarność galicyjskich urzędników administracyjnych.

Również przy zaprowadzeniu równego prawa wyborczego do Rady państwa, Rusini przez specyalne postanowienia dla Galicyi zostali pozbawieni swego prawa przez to, że liczba należących się im mandatów, prawie o połowę została zmniejszoną. Mimo uroczystego protestu ruskich posłów dnia 22 listopada 1907 r., zostało również uchwalone rozszerzenie kompetencyi galic. Sejmu we Lwowie, przy dalszem uszczupleniu ingerencyi austr. Rady państwa. Wkońcu nowe wybory do Rady państwa w Galicyi, przeprowadzono w tendencyjny i sprzeczny z ustawą sposób, i przez to przypadająca Rusinom minimalna ilość mandatów, została umniejszoną.

Fakty te zmuszają nas, galicyjskich i bukowińskich zastępców narodu ruskiego, jako część narodu ruskiego, który nigdy nie zrezygnował ze swej samodzielności — do oświadczenia, że my przy naszem dążeniu osiągnięcia narodowo-terytoryalnej autonomii w państwie austryackiem, zastrzegamy się przeciw sztucznemu, na żadnych prawach historycznych nie opierającemu się połączeniu względnie rozdziałowi naszego narodu przez zasadę autonomii krajowej. Dlatego protestujemy przeciw autonomii krajowej, przeciwko ustawom wyjątkowym w Galicyi i przeciw ukrócaniu naszej reprezentacyi przez sprzeczne z ustawą przeprowadzenie wyborów. Z tem zastrzeżeniem wchodzimy do Izby posłów i oświadczamy, że dążyć będziemy do usunięcia tego wielkiego na Rusinach ciążącego bezprawia i do przywrócenia wszelkimi środkami naszych narodowych i politycznych praw.

Zastrzeżenia Czechów.

Wiedeń, 21 czerwca.

Zastrzeżenie prawno-państwowe posłów czeskich brzmi, jak następuje:

„My podpisani przedstawiciele narodu czeskiego z Czech, Moraw i Śląska, oświadczamy, że tak samo, jak nasi poprzednicy, nie uznajemy podstawy prawnej obecnej konstytucyi i dajemy wyraz naszej wierności dla historycznych praw korony czeskiej, oraz postanawiamy z całą siłą starać się, aby administracyjna i legislatywna niepodzielność krajów korony czeskiej w zupełności i bez ukróceń została urzeczywistnioną, jak to odpowiada historycznym prawom korony czeskiej, które przez kilkakrotne przysięgi królewskie i akta państwowe a ostatnio przez najwyższy reskrypt cesarski z r. 1871 zostały uznane, co odpowiada naturalnym prawom narodu czeskiego. Przystępując do prawno-państwowego zastrzeżenia posłów czeskich z dnia 23 września 1897 r., oświadczamy zarazem, że także ostatnia reforma wyborcza do Rady państwa zawiera ciężką krzywdę dla kraju i narodu czeskiego i że także inna, choćby bardzo sprawiedliwa, ordynacya wyborcza nie może naszego przekonania zmienić."

Następuje 81 podpisów posłów czeskich.

Dr Forzt i dr Pacak przystąpili tylko do zastrzeżenia prawnego z r. 1879, nie chcąc podpisać ostatniego ustępu, dotyczącego reformy wyborczej. Hr. Sternberg nie złożył żadnego oświadczenia. Usunięcie się ministrów czeskich od podpisania całego oświadczenia wywołało u stronnictw czeskich wielkie rozgoryczenie, ponieważ stronnictwa czeskie ze względu na osoby ministrów w stylizacyi zastrzeżenia porobiły wielkie koncesye. — Spodziewano się, że ministrowie bezwarunkowo do tego zastrzeżenia przystąpią, a w przeciwnym razie wyciągną z tego konsekwencye. Z drugiej strony bar. Beck nalegał na ministrów czeskich, aby oświadczenia wspomnianego nie podpisywali, choćby już z tego względu, że współdziałali przy stworzeniu reformy wyborczej i podpisani są na ustawie. — Sprawa ta wywołała bardzo ostry konflikt i zajmowały się nią wszystkie kluby czeskie, a także i związek stronnictw czeskich. Poseł dr Kramarz odbył wczoraj po południu konferencyę z obu ministrami czeskimi. Dyskusya w klubie czeskim była nadzwyczaj burzliwa i ostatecznie konflikt został na razie zażegnany. Upoważniono jednakże komisyę parlamentarną klubu czeskiego, aby dalej sprawą tą się zajmowała. Do wyciągnięcia ostatecznych konsekwencyj przez czeskich ministrów na razie nie przyszło, chociaż obaj ministrowie grozili dymisyą, jeżeli ich postępowanie nie zostanie przez klub uznanem za słuszne. Komisya parlamentarna ma się w tej sprawie porozumieć z ministrami.

Zastrzeżenie Chorwatów.

Wiedeń. Posłowie chorwaccy wnieśli wczoraj zastrzeżenie co do prawno-państwowego stanowiska Dalmacyi, oświadczając, że „de jure" Dalmacya tworzy część składową królestwa dalmackiego.

Posłowie serbscy w Dalmacyi wnieśli oświadczenie, że przyłączają się do żądania w sprawie połączenia Dalmacyi z Chorwacyą.

Zajścia we Francyi.

(Telegramy „N. Reformy" z 21 czerwca.)

Narbonne. Onegdaj wieczorem na bulwarze Gambetty, patrol kirasyerów został przez tłum wygwizdany. Patrol dobył szabel. Manifestanci rzucali stołkami na konie. Jeden koń został zabity. **Kirasyerzy dali z karabinów salwą, na co demostranci odpowiedzieli strzałami rewolwerowemi. Wznoszono barykady.** Jeden z demonstrantów został śmiertelnie, a kilku lekko zranionych. Piechota zburzyła **barykady**.

Również i w innych punktach miasta przyszło do poważniejszych zajść, przyczem ogółem około 20 osób zostało zranionych. Żandarmerya dała **strzały do demonstrantów**, oblegających gmach podprefektury.

Narbonne. Na placu przed municypium wczoraj po południu demonstranci zaatakowali agenta policyjnego Guillaume, przyczem dano do niego mnóstwo strzałów rewolwerowych, poczem wrzucono go do wody. — Gdy go przeniesiono na strażnicę, demonstranci zaatakowali strażnicę i dali **strzały rewolwerowe do wojska. Wojsko odpowiedziało ogniem.** Wiele osób rannych, i — jak się zdaje — są **także zabici.** Czy agent żyje lub nie, nie jest wiadomem.

Paryż. Clemenceau oświadczył jednemu z interwiewujących go, że wiadomość, jakoby jeden z demonstrantów i tegoż córka w Narbonne zostali zabici, dotąd nie została potwierdzoną. Tylko członkowie komitetu w Argieliers i burmistrz Ferroul zostali we więzieniu zatrzymani, podczas gdy przeciw innym burmistrzom, którzy dopuścili się przekroczenia, nie zostanie wydany nakaz aresztowania.

Paryż. Ze względu na wydarzenia na południu, prezydent Fallieres w porozumieniu z królem syamskim odroczył uroczystości, projektowane na cześć króla.

Dyskusya w Izbie deputowanych.

(Telegr. „N. Reformy" z dnia 21 czerwca).

Paryż, 21 czerwca.

W Izbie deputowany Aldy interpeluje w sprawie zajść na południu i prosi prezydenta ministrów o wyjaśnienie.

Prezydent gabinetu Clemenceau zaznacza, że wszystkie rozkazy co do aresztowań zostały wykonane bez zaburzenia spokoju. **Tylko onegdaj wieczorem zaatakowano prefekturę w Narbonne i pałac sprawiedliwości w Montpellier. Broniłem — powiada mowca — publicznych budynków i dalej tak będę postępował, aż mnie panowie napędzicie. Rozkazy, jakie wydałem wojsku, są następujące: Dopiero w ostatniej chwili ładować naboje i strzelać na wypadek niebezpieczeństwa. Choć serce mi się krwawiło, postąpić tak było moim obowiązkiem, gdyż chodziło o jedność ojczyzny. Gdyby agitatorzy wiedzieli, co oni na południu zrobili, to byliby się wzdrygnęli** (Poruszenie w Izbie). **Czy myślicie panowie, że w obecnych warunkach ma się chęć pozostawać przy władzy? (Pomruk). Wojsko, które zawezwano dla ochrony podprefektury w Narbonne, przyjęto, nie wiem dlaczego, strzałami rewolwerowemi.**

Dep. Millac **woła: Nie odpowiedziało na strzały. Są bohaterami (Długotrwałe oklaski.)**

Clemenceau **mówi dalej: Ogień** trwał dalej. **Widziano żołnierzy padających, poczem tłum dwukrotnie wezwano do rozejścia się i potem przyszło to, co przyjść musiało. Jedna osoba została zabitą, a około 15 zranionych, z tych żadna ciężko. Ranni po stronie wojska przeważali. Więcej nie wiem.** Większość dzienników **przynosi nieprawdziwe sprawozdania.** W Narbonne **urzędnicy wogóle nie mogli się ze sobą porozumiewać i otrzymywać** instrukcyj.

Podobne zajścia rozegrały się w Montpellier. Wśród zbuntowanych znajdowali się **dawni zbrodniarze.** W Montpellier prawie wszyscy **aresztowani** są młodymi ludźmi, należącymi **do stronnictwa** antirepublikańskiego.

Clemenceau kończy przyrzeczeniem, że dziś w piątek powie wszystko, o czem się dowie. **Obecnie gotów jest okazać, że rząd działa w interesie Francyi i republiki. (Oklaski).**

Dalsze obrady nad interpelacyą odroczono do dzisiaj. Za odroczeniem głosowała ogromna większość lewicy i centrum.

Paryż. Na wczorajszej Radzie gabinetowej prezydent gabinetu Clemenceau podał do wiadomości przebieg onegdajszych wypadków w Narbonne i Montpellier i oświadczył, że śledztwo jest w toku. Trzech członków komitetu w Argeliers zostało onegdaj w Montpellier aresztowanych. Tylko Albert znajduje się jeszcze na wolnej stopie.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy" z 21 czerwca).

Aresztowania w Warszawie.

Warszawa. Uwięziono tu **20 członków biura soc.-demokratycznego** i skonfiskowano proklamacye w sprawie rozwiązania Dumy.

Samosądy.

Warszawa. Nieznani sprawcy zastrzelili wczoraj na ulicy Radzymińskiej 32-letniego Stanisława Kłódkowskiego, a na ulicy Leszczyńskiej 17-letniego Fr. Ryniewicza, znanych złodziei.

Aresztowania w Petersburgu.

Petersburg. Aresztowania ostatnich dni objęły **kilka tysięcy** osób, wobec czego wszystkie więzienia są przepełnione.

Petersburg. W garnizonie w Carskiem Siole dokonano licznych aresztowań agitatorów, w tem dwóch posłów do Dumy, którzy rozdawali proklamacye.

Spisek szlachty.

Petersburg. „Nowoje Wremia" donosi, że policya odkryła spisek szlachecki, w którym skompromitowaną jest bardzo wysoka szlachta, między innemi księżna Solns, pochodzenia fińskiego, z dworem spokrewniona. Rozdawała ona proklamacye. Nastąpiły liczne aresztowania.

Kwestya strajku generalnego.

Petersburg. Na wczorajszej konferencyi socyalnych demokratów poruszano kwestyę, jak proletaryat ma reagować na rozwiązanie Dumy i oświadczono, że ze względu na organizacyę proletaryatu, obecnie strajk generalny musiałby się rozbić, i dlatego nie możnaby brać za niego odpowiedzialności. Na zgromadzeniu radykalni demokraci byli w większości.

Autorzy nowej ordynacyi wyborczej.

Petersburg. W opracowaniu nowego prawa wyborczego brali udział: Akimow, Goremykin, Bułygin i Jermołow. Ten ostatni nie wypiera się swego udziału, ogłasza tylko w „Birżewyja Wiedomosti", że jego elaborat nie posłużył za podstawę nowej ordynacyi wyborczej.

Bandytyzm.

Moskwa. Do gabinetu fizyko-analitycznego na Arbacie o godz. 8 rano weszło dwóch młodzieńców, którzy, grożąc rewolwerami, zażądali pieniędzy od znajdującego się w laboratoryum studenta Kretowa. Kretow oddał 675 rubli i powiedział, że więcej nie ma; rabusie znaleźli jeszcze 200; **za karę powiesili Kretowa na haku od lampy, nie odsunęli jednak krzesła. Kretow zdołał się uwolnić z więzów.**

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 21 czerwca.

Wiedeń. Minister oświaty nadał tytuł dyrektorki starszej nauczycielce 5-klasowej szkoły lud. dziewcząt w Kopyczyńcach, Wandzie Górskiej.

Audyencye.

Wiedeń. Cesarz na ogólnych audyencyach przyjął wczoraj między innymi hr. Wodzickiego i namiestnika hr. Potockiego.

Strajki.

Praga. „Prager Tagblatt" donosi, że służba tramwajowa zamierza urządzić strajk z okazyi słowiańskiego zjazdu Sokołów, jeżeli do tego czasu jej żądania nie będą spełnione.

Zjazd piekarzy.

Wiedeń. Zjazd piekarzy z całego państwa przyjął między innemi rezolucyę w sprawie ochrony chętnych do pracy. Rezolucya zawiera prośbę do rządu, aby jak najrychlej przedłożył w parlamencie nowoczesną ustawę strajkową.

Sejm węgierski.

Budapeszt. W Sejmie odrzucono wniosek komisyi o wykluczenie posła Potocniaka, a przyjęto wniosek mniejszości, aby Potocniak przeprosił Izbę.

Budapeszt. W Sejmie prezydent Justh enuncyował przyjęcie wniosku, mocą którego pos. Potocniak obowiązany jest Izbę uroczyście przeprosić i oświadczył, że Potocniakowi nie pozwoli tak długo w Izbie zabierać głosu, dopóki ten Izby nie przeprosi.

Następnie pos. Ugron przywołany został do porządku za onegdajsze zachowanie się, a mianowicie za użycie nieparlamentarnych wyrażeń, których prezydent onegdaj z powodu wrzawy nie słyszał.

Potem kontynuowano dyskusyę nad przedłożeniem kolejowem.

Parlament rumuński.

Bukareszt. Nadzwyczajna sesya parlamentu została wczoraj otwartą mową tronową, odczytaną przez prezydenta gabinetu Sturdzę.

Dynamit w parlamencie greckim.

Ateny. Podczas onegdajszego posiedzenia nocnego Izby deputowanych, indywiduum pewne, jak się zdaje, obłąkane, rzuciło na salę patron dynamitowy, który jednakże nie wybuchł. W obradach Izby nastąpiła krótka przerwa. Indywiduum to aresztowano.

Konferencya w Hadze.

Haga. Z najlepiej poinformowanego źródła amerykańskiego donoszą, że generał Porter na onegdajszem posiedzeniu konferencyi wyraźnie zastrzegł sobie wniesienie wniosku w sprawie ograniczenia zbrojeń. Z miarodajnej zaś strony amerykańskiej oświadczają, że Stany Zjednoczone w obecnych okolicznościach nie myślą poruszać kwestyi ograniczania zbrojeń. Przez onegdajsze zastrzeżenie chciały Stany Zjednoczone zapewnić sobie jedynie prawo ewentualnego poruszenia tej kwestyi, w razie, jeżeli to później będzie wskazanem.

Komitety armeński i albański przesłały prezydentowi Nelidowi telegraficznie prośbę o poruszenie na konferencyi smutnego **położenia Albańczyków i Armeńczyków. Prośba, ze względu na program konferencyi, nie została uwzględnioną.**

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 21 czerwca.

Na wczorajszem posiedzeniu, któremu przewodniczył dr Leo, uchwalono przeznaczyć 500 koron na przyjęcie urzędników ministeryalnych, którzy zaproszeni przez Związek turystyczny, przybędą w tych dniach do Krakowa. Nadto gmina podejmie bankietem gości wiedeńskich.

Z porządku dziennego uchwalono tekst aktu darowizny zbiorów p. Heleny z Dąbczańskich Budzynowskiej, która przeznaczyła Muzeum narodowemu obfity księgozbiór, zbiór litografij, akwafort, sztychów starożytności, tkanin, koronek i t. d. Wspaniały dar p. Budzynowskiej Rada m. Krakowa z wdzięcznością przyjęła.

Obradowano potem nad wnioskiem komisyi wodociągowej na potrzeby zakładu krajowego dla umysłowo chorych, który ma powstać w Kobierzynie. Umowa obowiązuje przynajmniej na lat 25.

W dyskusyi zabierali głos r. m. Schwarz, Schmelkes, Klemensiewicz i Wechsler.

R. m. Frühling wyraził obawę, że miastu naszemu zabraknąć może wody, jeżeli ją udzieli Kobierzynowi. Krakowowi na Kobierzynie zresztą nie wiele zależy, bo i przy „największym" Krakowie Kobierzyn do naszej gminy nie będzie przyłączony. Interesu pieniężnego miasto

na tym projekcie nic zrobi, co więcej Kraków musi za sumę 250.000 koron utworzyć nowy rurociąg z Bielan do Kobierzyna. Mowca żąda wkońcu uchwalenia poprawki, że gmina dostarczać będzie wody, ale koszt rurociągu niechaj poniesie Wydział krajowy.

Wicepr. Sare wskazuje, że Wydział krajowy i Sejm, stawiając nowy zakład dla obłąkanych, pragnie go umieścić blisko Krakowa, na czem naszemu miastu zależeć chyba powinno. Zdając sobie więc z tego sprawę, komisya wodociągowa przyszła do przekonania, że wody dla zakładu tego Kraków udzielić powinien. — Mowca przyznaje r. Frühlingowi słuszność, że dla Krakowa ta sprawa nie przedstawia interesu, liczyć się jednak należy także z tem, że ogółem rozszerzenie wodociągu krakowskiego musi nastąpić, nawet osobny więc rurociąg dla Kobierzyna żadnej tu dla miasta nie uczyni różnicy.

R. m. Bujwid podnosi, że dla Krakowa jest bardzo ważną rzeczą uzdrowotnienie podmiejskich gmin. Kobierzyn specyalnie przynosi miastu naszemu bardzo częste epidemie. Wodociąg w Kobierzynie jest wprost konieczny, tak samo jak i w innych gminach, przylegających do Krakowa. Swoją drogą wodociąg krakowski musi być rozszerzony.

R. m. Ponikło i fizyk dr Wilkosz, wskazują na ustawiczne przepełnienie oddziału dla obłąkanych w szpitalu św. Łazarza. Jest rzeczą konieczną przyłożyć ręki do utworzenia nowego zakładu dla umysłowo chorych w pobliżu Krakowa.

R. m. Turski podnosi, że przy rozszerzeniu wodociągu, koszt pompowania wody musi się obniżyć.

Po replice dra Frühlinga, który zaznaczył, że bynajmniej nie występował przeciw utworzeniu nowego zakładu dla obłąkanych, którą to budowę uważa za rzecz konieczne potrzebną, i po przemowie referenta dyr. Jaszczurowskiego, wnioski uchwalono.

Dalej przyszły na porządek dzienny wnioski komisyi wodociągowej o regulacyę płac funkcyonaryuszów wodociągu miejskiego. (Ref. dyr. Grodyński). Uchwalono płace tych funkcyonaryuszów zrównać z świeżo uchwalonemi płacami urzędników i służby magistratu. W dyskusyi zabierali głos r. m. Bujwid i Bandrowski.

Uchwalono następnie kredyt 2092 kor. na zakupno drugiego walca parowego i rozdzieracza dróg, poczem radca Skrzyniarz przedstawił wnioski sekcyi ekonomicznej w sprawie odstąpienia rządowi gruntów według ulicy Żabiej pod budowę szkoły przemysłowej. W pełnych sarkazmu słowach przedstawił referent historyę tej sprawy, ciągnącej się już od trzynastu lat! Sprawa „ostatecznie“ była załatwioną już w r. 1901. Rządowi odstąpiono grunt (inny) pod warunkiem, że jeżeli do 2-ch lat budowa szkoły nie będzie rozpoczętą, grunt wraca w posiadanie gminy. Znaną jest rzeczą, że budowa szkoły nie została rozpoczętą i grunt ten pozostał w ręku gminy. Obecnie gmina udzielić chce gruntu innego, mianowicie z terenu gruntów pofortyfikacyjnych. Jest nadzieja, że sprawa ostatecznie raz sfinalizowaną zostanie.

R. m. Tomkowicz sprasza prezydyum o dołożenie starań, aby budowa szkoły przemysłowej rozpoczęła się już w bieżącym roku. Posłowie miasta Krakowa powinni w tej sprawie przyłożyć ręki.

Prez. Leo komunikuje, że właśnie otrzymał od posłów Staniszewskiego i Zieleniewskiego telegram z żądaniem bliższych dat w tej sprawie, widocznie więc tą sprawą się opiekują. Nadto zawiadamia prezydent, że wkrótce wraz z dyrektorem tej szkoły p. Bandrowskim wybiera się w tej sprawie do Wiednia.

R. m. Wechsler i Godzicki przedstawili szereg wątpliwości.

R. m. Domański podnosi, że należy mieć zaufanie do rządu, iż już teraz przystąpi do budowy tej szkoły.

R. m. Bandrowski podnosi, że sprawa, która od szeregu lat znajdowała się na porządku dziennym, obecnie wreszcie w ostatnie stadyum, tak, że jest wszelka uzasadniona nadzieja, iż już w bieżącym a najpóźniej w roku przyszłym budowa szkoły się rozpocznie. Zresztą rząd chyba musi sam sobie zdawać sprawę z tego, że szkoła przemysłowa tak umieszczona, jak w Krakowie, jest unikatem w Europie.

R. m. Guńkiewicz zgłosił dodatkowo do wniosków warunek, że gmina odstępuje grunt pod warunkiem, że do lat pięciu budowa szkoły będzie faktem dokonanym.

Przemawiali jeszcze r. m. Kosobucki, wiceprezydent Sare, dr Koy, dr Wechsler, poczem uchwalono przedstawione przez r. Skrzyniarza wnioski sekcyi ekonomicznej.

Na posiedzeniu tajnem nadano stypendyum z fundacyi ś. p. Ludwika Michalskiego w kwocie 480 koron na rok 1907/8 pp. Henrykowi Nowakowskiemu, czeladnikowi introligatorskiemu, i Ludwikowi Królikowskiemu, drukarzowi, w dziale zdobnictwa. Pp. Piotrowi Śliwińskiemu, prowizorycznemu maszyniście zakładu Tallarda i p. Bolesławowi Dembowskiemu, zastępcy oficyała egzekucyjnego, udzielono veniam aetatis, celem umożliwienia ich starań o posady etatowe.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Wyścigi w Krakowie.

Trzeci dzień wyścigów na torze krakowskim, a drugi wyścigów Towarzystwa międzynarodowego, miał kilka interesujących biegów, a to ze względu na dosyć znaczny — jak na nasze warunki — udział koni, aczkolwiek — w stosunku do ilości zgłoszonych — nie liczny. Tak np. w biegu III ze zgłoszonych 11 szło 6 koni, w biegu I zgłoszonych 17 szło 5, w biegu VII ze zgłoszonych 15 szło 5. Ogółem w siedmiu biegach wzięło udział 28 koni na 65 wpisanych.

Najwięcej nagród zdobyły wczoraj konie Ign. Zangena: trzy pierwsze nagrody i dwie drugie — w ogólnej wysokości 5500 K, potem konie rotmistrza Kollera: dwie pierwsze nagrody, dwie drugie i jedną trzecią — w ogólnej wysokości 4100 K. Reszta pierwszych nagród przypadła po jednej na konie rotm. Hagelina i L. Nowotnego.

Wypadki wydarzyły się wczoraj tylko w VII biegu. Mianowicie w pierwszem okrążaniu Fr. Bartosch upadł z „Perkalem“, a na nim przewrócił się „Hippokrates“ pod rotmistrzem Hagelinem. Jeźdźcom i koniom nic się nie stało. Natomiast „Násznagy“ rotm. Hagelina przyszedł do mety, kulejąc.

Rezultat biegów był następujący:

I. Krakowski bieg z płotami, 3200 m., handicap, panowie jeżdżą: 1) „Timeless“ — rotmistrza Hagelina (jeździec właściciel) zwyciężył prawie $2^{1}/_{2}$ długościami; 2) „Liszka“ — rotmistrza Kollera (jeździec bar. Wodianer); 3) „Laudor“ — porucznika Kruszewskiego (jeździec porucznik Reimer) prawie 5 długości wstecz.

Bez miejsca: „Puma“ — hr. Zdz. Tarnowskiego i „Wiatrówka“ — porucznika Wojciechowskiego.

Totalizator: 10:21.

Plac: I 59, II 62.

II. Nagroda Wandy, 2000 m.: 1) „Wnuczka“ — rotmistrza Kollera (jeździec Rigby) zwyciężyła wstrzymywana 2 długościami; 2) „Camelotte“ — K. Ostaszewskiego (jeździec Szilagyi); 3) „Przyjaciel“ — rotmistrza Kollera (jeździec Antoni) 8 długości wstecz.

Totalizator: 10:13.

Plac: I 50, II 50.

III. Nagroda resursu, 1600 m., handicap: 1) „Rucza“ — Ign. Zangena (jeździec Vayda) zwyciężyła po walce długością szyi; 2) „Gardenia“ — Teod. Meichla (jeździec Southley); 3) „Origineli“ — Herm. Mattauscha (jeździec Rigby) 2 długości wstecz.

Bez miejsca: „Dubelt“ — hr. St. Siemieńskiego, „Dummheit“ — K. Ostaszewskiego i „Vision“ — Fr. Bartoscha.

Totalizator: 10:47, 20:95.

Plac: I 103, II 65.

IV. Nagroda dyrektoryum, 1000 m.: 1) „Recoite“ — L. Nowotnego (jeździec Rigby) zwyciężył bardzo łatwo $^{5}/_{4}$ długości; 2) „Nadzieja“ — Ign. Zangena (jeździec Southley).

Totalizator: 10:12, 20:25, 100:129.

V. Nagroda rządowa, 2400 m.: 1) „Pretty Dick“ — Ign. Zangena (jeździec Vayda), zwyciężył bardzo łatwo $2^{1}/_{2}$ długościami; 2) „Danusia“ — hr. Zdzisława Tarnowskiego (jeździec Drexler); 3) „Sierotka“ — K. Ostaszewskiego (jeździec Szilagyi).

Totalizator 10:12, 20:25, 100:126.

VI. Bieg sprzedażny, 1200 m.: 1) „Pergola“ — Ign. Zangena (jeździec Szilagyi), zwyciężyła $^{1}/_{2}$ długości; 2) „Juana“ — Ign. Zangena (jeździec Vayda); 3) „Banzaj“ — H. Mattauscha (jeździec Pache).

Przy licytacyi zwycięzca nie znalazł nabywcy.

Totalizator 10:11.

VII. Czerwone Steeple-chase, 3600 m., handicap, panowie jeżdżą: 1) „Panicz“ — rotm. Kollera (jeździec bar. Wodianer); 2) „Coquin“ — rotm. Kollera (jeździec Stärz); 3) „Nasz nagy“ — rotm. Hagelina (jeździec por. Marnegg).

Totalizator 10:13.

Następne wyścigi w sobotę.

Kronika.

Dziś:

† Antoni Juchmanko. Wczoraj, o godzinie 2 po południu, zmarł nagle na udar serca Antoni Juchmanko, radca skarbu i naczelnik administracyi podatków w Krakowie.

Ś. p. Juchmanko jechał tramwajem od Rondla do ulicy Floryańskiej, gdy na przystanku koło ulicy św. Marka uczuł się słabym, a wyprowadzony z tramwaju, wszedł do sieni domu pod l. 37 przy ulicy Floryańskiej, gdzie nagle padł martwy. — Na miejsce wypadku przybył koncepista policyjny p. Gebhardt, pogotowie Towarzystwa ratunkowego i lekarze: dr Gertler i dr Zopoth, którzy już tylko stwierdzili zgon. — Zwłoki odwieziono do mieszkania zmarłego przy ulicy Granicznej l. 5.

Ś. p. Juchmanko zajmował od trzech lat stanowisko naczelnika administracyi podatków w Krakowie po ś. p. Piotrze Hablińskim, który również zmarł nagle na serce. Na stanowisku swojem ś. p. Juchmanko zjednał sobie sympatyę otoczenia przez swój takt i uczynność.

W Akademii sztuk pięknych odbywa się obecnie trzechtygodniowy kurs informacyjny dla profesorów rysunków wyższych szkół realnych z całego kraju. Kierownikiem tegoż jest znany artysta malarz i profesor Akademii p. Mehoffer. Celem kursu jest zaznajomienie uczestników z najnowszymi prądami w sztuce. Obok studyów z żywej natury, zwiedzają oni i szkicują zabytki architektury Krakowa.

Rektorem uniwersytetu lwowskiego wybrany został prof. dr Bronisław Dembiński.

Deputacya Stowarzyszenia nauczycielek z prezesową Stowarzyszenia p. Joanną Pogonowską, w wykonaniu uchwały walnego zgromadzenia wręczyła dyplom na członka honorowego Stowarzyszenia drowi Juliuszowi Leo, prezydentowi miasta, a następnie p. Włodzimierze Szołayskiej, a to w uznaniu zasług, jakie osoby te dla dobra Stowarzyszenia położyły.

Wiec lekarzy krakowskich odbył się wczoraj wieczorem w sali Domu Towarzystwa lekarskiego, w sprawie projektowanego założenia powszechnej polikliniki w Krakowie. W wiecu wzięło udział kilkudziesięciu lekarzy. Obrady uznano za poufne.

Kandydatura p. Daszyńskiego. W kołach tutejszej partyi socyalistycznej kolportowano wczoraj wiadomość, że zarząd partyi postanowił, aby dr Lieberman, poseł socyalistyczny z Przemyśla, zrzekł się w najbliższym czasie mandatu, a w jego miejsce wysuniętą będzie kandydatura p. Daszyńskiego.

Tak więc po raz trzeci próbowałby p. Daszyński szczęścia!

Wycieczka szkoły wydz. im. Kazimierza W. do wapienników podgórskich odbyła się wczoraj popołudniu pod przewodnictwem nauczycieli pp. Gołąba, Andersa i Robaka. Korzyści odniesione z wycieczki odniesione zawdzięczają uczniowie głównie dyrektorowi wapienników p. Baumgartenowi, który szczegółowo wyjaśnił uczniom wszelkie roboty i urządzenia. Również wiele skorzystali ci sami uczniowie ze zwiedzenia gazowni miejskiej, do której odbyli wycieczkę przed kilku dniami, a gdzie od zarządu doznali jak najprzychylniejszego przyjęcia.

W „Życiu“, akad. art.-lit. Kole, w niedzielę 21 b. m. o godzinie 11 rano odczyta ak. L. Schiller przekłady z księgi Marcela Schwoba p. n. „Żywoty urojone“. (1. Empedokres, 2. Krates, 3. Petroniusz, 4. Frate Dolcino, 5. Alain Nadobny, 6. Cyryl Tourneur). Wstęp wolny.

Chunchuzi w Krakowie. Od kilku dni miasto nasze ma sensacyę. W teatrzyku Rozmaitości w parku Krakowskim popisuje się trupa Chunchuzów, złożona z 20 sztukmistrzów niezwykłej miary. — Popisy „Synów słońca“, występujących w swych malowniczych narodowych strojach, są istotnie w wysokim stopniu zajmujące i śmiało rzec można, że w rzędzie widowisk tego rodzaju, jakie Kraków w latach ostatnich podziwiał, równie zadziwiających zręcznością chyba nie widział. Kulminacyjnym punktem programu są produkcye czarodziejskie z połykaniem ognia i magicznemi sztukami fakirskiemi, w których Chunchuzi są niedoścignionymi mistrzami. Towarzyszą tym produkcyom efekty świetlne, ognie sztuczne, tańce i śpiewy, z których melodyą Europejczykom nie łatwo się przychodzi pogodzić. Widowisko ściąga codziennie tłumy publiczności.

Trzech członków tej trupy pojawiło się wczoraj na placu wyścigowym, budząc zaciekawienie swemi oryginalnemi strojami.

Z Pogotowia ratunkowego. Na stacyę ratunkową zgłosił się wczoraj Jan Cieluch, dróżnik tramwajowy, pobity rzekomo przez swego przełożonego Maślankę. Ranę, zadaną w okolicy prawej powieki, opatrzono na stacyi.

Stacya opatrzyła również 8-letniego Koma, którego przejechał jakiś rowerzysta.

Poparzenie. Maryanna Chrzanek, 12-letnia dziewczynka, pozostawiona bez nadzoru, bawiąc się zapałkami, odniosła ciężkie poparzenie prawej ręki. Przyprowadzoną przez matkę na stacyę ratunkową, opatrzono.

O zamordowanie żony. Pozprawa przeciw Wawrzyńcowi Rejserowi i Maryannie Kaczorównej, obwinionym o zamordowanie Magdaleny Rejserowej, żony Wawrzyńca, - odroczoną została wczoraj o godzinie 4 popołudniu do dnia dzisiejszego na godzinę 9 rano.

Z przesłuchanych dziś 20 świadków, którzy przeważnie wszyscy zeznawali obciążająco dla Rejsera, świadek Pankówna obciążyła także Kaczorównę, zeznając, że krytycznej nocy widziała, jak Kaczorówna wraz z Rejserem niosła trupa do rzeki.

Jutro rano, na wniosek adw. dra Gleitzmana, odbędzie się w Kawiorach w owym domu, gdzie popełniono zbrodnię, wizya lokalna, w której wezmą udział: trybunał, prokurator, obrońcy, sędziowie przysięgli, oraz oboje obwinieni.

Po powrocie z oględzin sądowych, po zamknięciu postępowania dowodowego, rozpoczną się wywody stron, poczem nastąpi werdykt i wyrok.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

C. k. austr. koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1 maja 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
7.15 rano (posp. sezon.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 lipca.
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
10.30 rano (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.49 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00 pop. (osob.) do Słotwiny.
3.15 pop. (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokola, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

1.00 w nocy (posp.) ze Lwowa.
3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.25 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.04 pop. (osob. sez.) z Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (posp. sez.) z Zakopanego i Rabki od 20 sierpnia do 10 września.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.